

Waligóra zdobyta...i Rogowiec też!

Czwartek, 13 października 2013 r.

Rano po deszczowej nocy, w sobotę 12 października wyruszyliśmy na wycieczkę po Górach Kamiennych, a dokładniej po ich najwyższej części, po Górach Suchych. Celem było zdobycie najwyższego szczytu, Waligóry (936 m.), i udało się. Gorzej było z zejściem - nie obyło się bez wielu upadków i zjazdów na tyłkach. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Przed zdobywaniem szczytu rozpaliliśmy ognisko na przełęczy. I właśnie tam spotkaliśmy sympatycznych turystów z Żarowa, tworzących klub "Żaro-dreptaki". Po zejściu z Waligóry odpoczynek w schronisku "Andrzejówka", które tego dnia obchodziło 80-tą rocznicę istnienia. Życzymy następnej osiemdziesiątki! W kolejnym konkursie wiedzy turystycznej zwyciężyli: Zuzia Wołczańska, Piotr Sikora i Kamil Biniek. Następnym celem wycieczki było zdobycie wyniosłego Rogowca z ruinami zamczyska na szczycie. Znow problem z zejściem - niesamowita stromizna, korzenie, kamienie i mokre liście spętały niektórym nogi. Potłuczeni i zabłoceni kontynuowaliśmy wędrówkę, a słońce i uśmiech towarzyszyły nam do końca tej przyjemnej eskapady, w której brało udział 26 osób; w tym nasi absolwenci, miłośnicy górskich wędrówek - Ada Pęcak, Iweta Piętoń, Piotr Sikora, Zuzia Wołczańska i Bogusia Madej. Zapraszamy na wyprawę w listopadzie. Ten krótki i suchy opis uzupełniają fotki Pana Edka Lady. Dopiero na nich widać, jak w październiku w górach jest pięknie.

Fotoreportaż Izabeli Muler w galerii pod hasłem "Jak zdobywaliśmy Waligórę i tak dalej".







